

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 stycznia 2014 r. w B.

sprawy z odwołania R. M. (1) Sklepu (...) w S.

przy udziale zainteresowanego M. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 maja 2013 r. sygn. akt V U 94/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości i oddala odwołanie;

II. zasądza od R. M. (1) – Sklep (...) w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sygn. akt III A Ua 898)13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 27 listopada 2012 r. stwierdził, iż M. L. z tytułu umowy o świadczenie usług, którą w zakresie ubezpieczeń społecznych traktuje się jako umowę zlecenia wykonywaną na rzecz płatnika (...) R. M. (1) prowadzącego pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 1 lipca 2010 r. do 30 lipca 2010 r. Jednocześnie organ rentowy określił wysokość składek za ten okres. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że płatnika składek z M. L. w wymienionym okresie łączyła zawarta 01 lipca 2010 r. umowa o dzieło, której przedmiotem było wykonanie dzieła polegającego na koszeniu trawników. Organ rentowy z uwagi na przedmiot zawartej umowy zakwalifikował ją do umowy o świadczenie usług.

R. M. (1) (płatnik) złożył odwołanie od powyższej decyzji złożył zarzucając jej naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 627 k.c. poprzez wadliwe uznanie, że w niniejszym stanie faktycznym, umowa o dzieło zawarta

między R. M. (1), a wykonawcą którego dotyczy zaskarżona decyzja, stanowi umowę o świadczenie usług, do której zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu cywilnego o zleceniu, nie zaś umowy o dzieło, mimo że prawa i obowiązki stron, objęte ich porozumieniem oraz sposób ich wykonania przez strony wskazują że strony wiązały jedynie stosunki prawne wynikające z umowy o dzieło, w szczególności z uwagi na to, że: - przedmiot dzieła był w każdym wypadku z góry określony; - wykonanie przedmiotu dzieła było kontrolowane przez R. M. (1) pod kątem istnienia wad i usterek - każdorazowo był dokonywany odbiór wykonanego przedmiotu dzieła; - w razie stwierdzenia istnienia wad lub usterek, wykonawca był zobowiązany do ich usunięcia; - wypłata wynagrodzenia była uzależniona od wykonania przedmiotu dzieła w całości oraz w razie stwierdzenia wad lub usterek, była uzależniona od ich usunięcia. Nadto wysokość wynagrodzenia była zróżnicowana w zależności od charakteru poszczególnych przedmiotów dzieła - co świadczy zdaniem skarżącego, że w każdej umowie dzieło było z góry indywidualizowane i indywidualnie wyceniane.

Argumentując jak powyżej skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez ustalenie, że M. L. nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego: emerytalnego, rentowego oraz wypadkowego, jak również, że nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu wykonywania umowy na rzecz R. M. (1), w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 15 maja 2013 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, iż M. L. z tytułu umowy z dnia 1 lipca 2010 roku zawartej z płatnikiem R. M. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) w S., którą należy traktować jako umowę o dzieło nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, wypadkowemu, rentowym i ubezpieczeniu zdrowotnemu w okresie od 1 lipca 2010 roku do 30 lipca 2010 roku. Orzekając o kosztach procesu Sąd Okręgowy zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz odwołującego R. M. (1) kwotę 60 złotych .

Sąd Okręgowy ustalił, iż odwołujący R. M. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Sklep (...) w S. zawierał umowy o dzieło z innymi osobami, w tym także z M. L.. Na podstawie umowy z 1 lipca 2010 r. M. L. zobowiązał się do wykonania dzieła polegającego na koszeniu trawników. Termin rozpoczęcia dzieła strony ustaliły na dzień 01 lipca 2010 r., a termin ukończenia dzieła na dzień 30 lipca 2010 r. Sąd Okręgowy wskazał, iż spór w sprawie w istocie dotyczył kwalifikacji prawnej powyższej umowy. Z treści art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009, nr 205, poz. 1585 ze zm.) wynika, że osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Stosownie do treści art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła (rezultatu pracy), które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego, zaś sama umowa jest umową rezultatu. Zgodnie zaś z treścią art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Przedmiotem tej umowy jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Sąd Okręgowy przyjął, iż umowa o świadczenie usług jest przykładem umowy starannego działania, podczas gdy umowa o dzieło jest umową rezultatu. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem osiągnięcie z góry oznaczonego wyniku, podczas gdy przedmiotem umowy o świadczenie usług jest jedynie staranne dążenie do osiągnięcia rezultatu, ale jego osiągnięcie nie należy do treści zobowiązania. Zdaniem Sądu Okręgowego z tych przyczyn umowę zawartą 1 lipca 2010 r. pomiędzy odwołującym a M. L. należało uznać za umowę o dzieło. W tym zakresie Sąd Okręgowy uwzględnił też cel i zgodny zamiar stron. R. M. (2) wyjaśnił, że przedmiotowa umowa dotyczyła skoszenia trawnika i przycięcia żywopłotu. Odwołujący osobiście sprawdził wykonaną pracę a zapłata nastąpiła po odbiorze. Potwierdził to M. L., który zeznał, że umowa dotyczyła skoszenia trawy na wysokości 4 cm oraz przycięcia żywopłotu do kształtu kwadratu. Z zeznań świadka M. P. wynikało przy tym, że żywopłot nie był uformowany wcześniej, rosły „krzaczki", które należało odpowiednio ukształtować. Wykonanie tych czynności zajęło mu około 8-10 dni. Po sprawdzeniu wykonanej

pracy odwołujący zapłacił M. L. wynagrodzenie. Okoliczności te zostały potwierdzone także przez przesłuchanych w sprawie świadków: K. K. i J. S. (1). Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, iż Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług, które istniało w niniejszej sprawie jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV KKN 152/00 OSNC 2001/4/63).

W związku z przyjęciem, iż strony łączyła umowa o dzieło, tym samym zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie podlega on obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 01 lipca 2010 r. do 30 lipca 2010 r. co uzasadniało zdaniem Sądu Okręgowego uwzględnienie odwołania i zmianę zaskarżonej decyzji na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz zasądzenie na podstawie art. 98 k.p.c.

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wywiódł apelację do przedstawionego wyżej wyroku zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. naruszenie art. 734 Kodeksu cywilnego w związku z art. 65 § 2 k.c. oraz w związku z art. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.), poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów i uznanie, że umowa z dnia 1.07.2010 r. jest umową o dzieło i jako taka nie skutkuje obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, podczas gdy umowa ta jest w istocie umową starannego działania, do której należy stosować przepisy Kodeksu cywilnego o zleceniu,

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów, czego dowodem jest całkowite pominięcie przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy treści i zakresu zobowiązania umownego określonego przez strony zawierające umowę w dniu 1.07.2010 r., okoliczności związanych w faktycznym wykonywaniem przedmiotowej w sprawie umowy, a także przepisów prawa regulujących świadczenie usług.

Wskazując na powyższe apelacja zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania wnioskodawcy, zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Apelację należało uznać za zasadną.

Wprawdzie apelacja organu rentowego w pierwszej kolejności formułuje zarzuty naruszenia prawa materialnego to rozważania Sądu Apelacyjnego wypada rozpocząć od oceny trafności zarzutu prawa procesowego. Przestrzeganie bowiem przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma bowiem wpływ na prawidłowe ustalanie stanu faktycznego. Nie bez znaczenia jest też to, że tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. Sąd Apelacyjny przy tym na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można skutecznie podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje - a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Naruszenie prawa materialnego jak wiadomo może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię - czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym - nie został zastosowany (szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z 15.10.2001r. I CKN 102/99; wyrok SN z 05.10.2000r. II CKN 300/00; postanowienie SN z 28.05.1999 r. I CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999/11-12/34 ; wyrok SN z 19.01.1998 r. I CKN 424/97 OSNC 1998/9/136, wyrok SN z dnia 26 marca 2004 r. IV CK 208/03 LEX nr 182074; postanowienie SN z dnia 18 marca 2009 r. IV CSK 407/08 LEX nr 511007).

Analizując podniesiony zarzut naruszenia prawa procesowego zgodzić trzeba się ze skarżącym, iż Sąd pierwszej instancji naruszył art. 233 §1 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem art. 233 §1 k.p.c. zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r. IV CKN 1256/00 lex nr 80267 ; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2000 r. III CKN 562/98 (...); postanowienie SN dnia 23 stycznia 2002 r. II CKN 691/99 LEX nr 54339, Prok.i Pr.-wkł. (...)). Nie wszystkie elementy stanu faktycznego Sąd Okręgowy ustalił na podstawie wszechstronnego rozważania materiału dowodowego, lub też poczynionego przez niego ustalenia nie są konsekwentne. Po części jest to skutkiem braku należytego a w szczególności wyraźnego oddzielenia ustaleń faktycznych od rozważań prawnych, co utrudnia precyzyjne odtworzenie stanu faktycznego przyjętego przez Sąd Okręgowy za podstawę faktyczną. W świetle uzasadnienia zaskarżonego wyroku w jednej jego części Sąd Okręgowy przyjął, iż oskładkowana umowa z dnia 1 lipca 2010 r. (k.33 a.r.) dotyczyła koszenia trawników, a w dalszej części uzasadnienia Sąd rozszerzył zakres tej umowy na przycięcie żywopłotu i jak się zdaje uznał to na podstawie zeznań świadków i stron za treść tejże umowy, i co miało w świetle sporządzonego przez Sąd Okręgowy uzasadnienia znaczenie dla zastosowanych przepisów prawa materialnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przycięcie żywopłotu nie było objęte umową zawartą między odwołującym się a M. L.. Zgodnie z zawartą umową jej przedmiotem określonym w umowie dużymi literami było „KOSZENIE TRWANIKÓW”. Zgodnie z punktem 8. tej umowy jakiegokolwiek zmiany tej umowy winny nastąpić w formie pisemnej , a bezspornym było , iż strony nie zawierały aneksu do tej umowy w formie pisemnej. W tej sytuacji nie kwestionując twierdzeń odwołującego popartych zeznaniami świadków (k. 43 J. S., k. 51. M. (1)) , iż M. L. podcinał również żywopłot, przyjęć należy, iż albo czynił to drodze innej dodatkowej ustnej umowy zwartej z odwołującym, albo też czynności związane z podcięciem żywopłotu nie miały na tyle istotnego zakresu by opisywać je w treści umowy. W tym pierwszym przypadku podcięcie żywopłotu w ogóle nie ma znaczenia bowiem organ rentowy odniósł wydaną decyzję tylko do umowy której przedmiotem było koszenie trawników. W drugim przypadku tj. nawet gdyby uwzględnić, że podcięcie żywopłotu było treścią umowy, to trzeba byłoby jednak uznać, że było jej elementem przedmiotowo nieistotnym, nie zmieniało bowiem istoty tej umowy, i dla samych stron miało znaczenie na tyle marginalne, iż nie zachodziła potrzeba ujęcia tego w umowie.

W świetle treści umowy z dnia 1 lipca 2010 r. strony w ogóle nie określiły żadnego konkretnego miejsca, w którym M. L. będzie dokonywał koszenia przedmiotowych trawników. W zakresie ustaleń faktycznych nie uwypuklonych przez Sąd Okręgowy godzi się jeszcze ustalić co nie było sporne, iż przedmiotowa umowa była zwarta przez odwołującego w celu realizacji jego zobowiązań wynikających z umowy zawartej w następstwie wygrania przetargu z Gminą S.. W świetle umowy z dnia 5 maja 2010 r. (k 19) odwołujący się zobowiązywał się do pielęgnacji i konserwacji terenów zielonych Miasta S. określonych w załącznikach do umowy. Sąd Apelacyjny przyjmuje pozostałe ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za podstawę również swego orzeczenia w rozumieniu art. 382 k.p.c. Dotyczy to w szczególności daty zawarcia umowy ,okresu na jaki została zawarta, wysokości wynagrodzenia (k.33 a.r. umowa) oraz faktu odbioru wykonanych prac przez M. L. pod kątem wad wykonania, co wynika z zeznań M. L. (k.37) K. K. (k.43) J. S..

Przechodząc do oceny powyższych ustaleń faktycznych w kontekście przepisów prawa materialnego stwierdzić należy, iż jest niewątpliwie rzeczą nie zawsze łatwą w praktyce dokonanie właściwej kwalifikacji prawnej czy mamy do czynienia z umową o dzieło (627 k.c.) czy też z umową o świadczenie usług (750 k.c.). Przyjęte przez Sąd kryteria takie jak to - czy istotny jest rezultat umowy czy tylko staranne działanie wykonawcy oraz możliwość odpowiedzialności za wady fizyczne w wielu wypadkach rzeczywiście dają podstawę do wyodrębnienia umowy o dzieło. Nie dzieje się tak jednak w każdym przypadku. W doktrynie i judykaturze dzieło określane jest jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny lub ucieleśniony materialnie, mający cechy pozwalające uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego zamówienie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004, Nr 9, poz. 142 i z dnia 5 marca 2004 r., I CK 329/03, niepubl.). Wykonanie dzieła najczęściej przybiera więc postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej czyli jej naprawienie, przerobienie lub uzupełnienie. Poza rezultatem materialnym dzieło może jednak powstać także w postaci niematerialnej, która może, lecz nie musi być ucieleśniona w jakimkolwiek przedmiocie materialnym, byle zostały utrwalone w postaci poddającej się ocenie ze względu na istnienie wad lub gdy można uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 9 października 2012 r., II UK 125/12, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1999 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 63). Można też spotkać pogląd, iż cechą dzieła jest to, że z chwilą ukończenia nabywa autonomiczną wartość w obrocie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 10 października 2012 r., III AUa 698/12). Mając na względzie powyżej przedstawione poglądy trudno jest uznać z umową o dzieło, której istota sprawdzała się do koszenia trawników. Koszenie trawnika jest czynnością cykliczną przy właściwym pielęgnowaniu koniecznym jest ponawianie tego koszenia co 1-2 tygodni, w zależności od natężenia opadów i temperatury. Trudno mówić, iż po skoszeniu trawnika powstaje coś trwałego, dające się wyodrębnić. Nie ma też z punktu widzenia obrotu znaczenia fakt, czy trawnik jest skoszony czy nie.

Stosując zatem prawo materialne do powyżej ustalonego stanu faktycznego należało uznać zadaniem Sądu Apelacyjnego, iż łącząca strony (odwołującego z M. L.) umowa z 1 lipca 2010 r. jest w istocie umową o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.p.c.. Była on bowiem w istocie realizacją umowy o pielęgnację terenów zielonych zawartej przez odwołującego się z Gminą S. z 5 maja 2010 r., która niewątpliwie była umową o świadczenie usług. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się i do tych poglądów Sąd Apelacyjny się przychylił, iż umowy których treścią są stosunkowo proste i powtarzalne czynności nie są umowami o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2012 r. II UK 70/12; wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2012 r. II UK 187/11 OSNP 2013/9-10/115, wyrok SN z dnia 26 marca 2013 r. II UK 201/12; wyrok SN z 28 marca 2000 r., II UK 386/99, OSNP 2001 Nr 16, poz. 522; wyrok SN z 6 kwietnia 2011 r., II UK 315/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 127).

Przesądżając, iż strony łączyła w istocie umowa o świadczenie usług decyzja organu rentowego z dnia 27 listopada 2012 r. stwierdzająca powstanie obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz ustalająca składki na te ubezpieczenia oraz na ubezpieczenie zdrowotne jest prawidłowa w świetle art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3 oraz 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. t.j. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z zm.) oraz art. 66 ust. 1 pkt 1e. i art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. 2008.164.1027 j.t.).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 §1 k.p.c. dokonał stosownej zmiany zaskarżonego wyroku.